№ 13. 30 marca 1924 r. Rok VI.

Należność za przesyłkę opłacona w urzędzie pocztowym



TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY
PRZY WSPÓŁPRACOWNICTWIE KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

Cena Tygodnika kwartalnie bez przesyłki 1 złoty polski.

KALENDARZYK.
30. N. Kwiryna m.
31. P. Balbina p., Kornelja.
1. W. Hugona Teodora m.
2. Ś. Franciszka z Pauli
3. C. Ryszarda b.
4. P. Izydora b. w. dr.
5. S. Wincenty Fer. w. Irena p.

Ceny ogłoszeń: Za miejsae milimetrowe szerokości całej szpalty — 5 gr. pol.

DO ROLNIKÓW POLSKICH!

Stoimy przed rozstrzygającym wysiłkiem nad budową Skarbu Rzeczypospolitej. Niebawem rozpocznie swe czynności Bank Polski. Z końcem marca zostaje zamknięta subskrybcja na akcje tegoż Banku.

W społeczeństwie utrwala się opinja, iż rolnictwo polskie w zapisach na akcje nie jest należycie reprezentowane. Pod adresem rolnictwa szerzą się zarzuty i oskarżenia odpierając zarzuty rolnictwo wskazuje na ciężary podatkowe, które w chwili obecnej ponosi oraz utrudnienia wylutowe istniejące przy zapisach na akcje Banku.

Wobec tych faktów uważam za swój obowiązek stwierdzić, iż dotychczasowy udział rolnictwa w zapisach na akcję Banku Polskiego jest niewspółmierny z istnym stanem posiadania rolnictwa w stosunku do innych gałęzi gospodarstwa narodowego. Stwierdzić również muszę, że okres subskrybcji zbiegł się z okresem uiszczenia największych ciężarów publicznych ciążących na rolnictwie. Na pierwsze miesiące roku bieżącego przypadają terminy płatności podatków w których rolnictwo największy udział ponosi. Utrzymywanie na niskim stosunkowo poziomie cen zboża i innych artykułów rolniczych, ze względu na potrzeby ogółu ludności nie sprzyja sile płatniczej rolnika. Konieczność uiszczenia i ponoszenia 5 tych ciężarów uszczupla zdolność płatniczą rolników zwłaszcza wobec małego udziału rolnictwa w korzystaniu z kredytu państwowego.

Zdając sobie dokładnie sprawę z tego stanu rzeczy, zmuszony jestem zwrócić uwagę Rolników Polskich na groźną wręcz sytuację, w jakiej rolnictwo znaleść się musi, o ile nie wejdzie do Banku Polskiego z ilością akcyj, odpowiadającą choć w przybliżeniu jego sile gospodarczej. Kierunek polityki kredytowej Banku Polskiego, jako spółki akcyjnej, zależeć będzie przedewszystkiem od składu akcjonarjuszów. Działalność Banku Polskiego w znacznym stopniu decydować będzie o organizacji kredytów oraz obrotu pieniężnego w Państwie. Nieobecność w Banku Polskim pozbawi rolników możności uzyskania należnego im stanowiska. Rolnictwo w interesie własnym dopuścić nie może do tego, aby główne źródło i narzędzie polityki kredytowej znalazło się poza jego wpływami.

Dotychczasowe organizacje przy nabywaniu walut na zakup akcyj Banku Polskiego zostały usunięte i banki sprzedawać mogą waluty na ten cel bez ograniczenia.

Zwracam się zatem do wszystkich zrzeszeń rolniczych oraz do wszystkich Rolników Polskich z wezwaniem i ostrzeżeniem, iż czas jeszcze, choć w ostatniej chwili obowiązek swój spełnić zresztą w dobrze zrozumianem własnym interesie.

Najgłośniej i najgoręcej apeluję do Rolników z tych okolic kraju, której zarówno pożogą wojny, jak i jej skutkami najmniej zostały dotknięte. Ci nic mieć nie będą na swe usprawiedliwienie. Sanacja Skarbu została szczęśliwie zapoczątkowana. Bank Polski niebawem powstanie.

N.eobecni, jak zawsze i wszędzie racji nie mają.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwa.
(—) *Janicki.*

POLSKA.

Szerokie masy polskie polskiego społeczeństwa, a w szczególności grupy odsetek włościan, nie zna swego własnego kraju; jego położenia geograficznego, obszaru, zaludnienia, zatrudnienia (pracy,) uprawy ziemiopłodów, oraz bogactw jakie kraj polski posiada w sobie z natury przyrodzonej...... W tym celu, ku uświadomieniu wszystkich tych, których kraj ojczysty bezwątpienia interesuje, podaje poniżej statystykę wyżej wymienionych rzeczy, a Polski tyczących.

Polska leży w samym środku Europy, granicami swemi sąsiaduje z następującemi państwami ze wszystkich czterech stron świata: Bolszewją, Rumunją, Węgrami, Czechosłowacją, Niemcami, Litwą, Łotwą i z Morzem Bałtyckim. Klimat Polski jest umiarkowanym, o czterech porach roku; zimie dosadnie surowej, o lecie w miarę upalnem, o kwiecistej wiośnie i obfitej w owoce jesieni.

Wśród państw europejskich pod względem obszaru Polska zajmuje szóste miejsce (Rosja, Francja, Hiszpanja, Niemcy, Szwecja, Polska, Finlandja, Rumunja, Anglja, i inne) i rozciąga się na przestrzeni 393 tysięcy kilometrów kwadratowych.

Polska ma 27 miljonów i 3?3 tysięcy mieszkańców i pod względ n ilości mieszkańców wśród państw Europy zajmuje również szóste miejsce, (Rosja, Niemcy, Anglja, Francja, Włochy, Polska Hiszpanja, Rumunja, Czechosłowacja i inne)

Ludności Polskiej w Polsce jest 19 miljonów (t. j. 70%). Ukraińców 4 miljony, Żydów 3 miljony, Niemców 1 i pół miljona, Białorusinów pół miljona, nadto Litwinów, Łotyszów, Rosjan, Czechów, Węgrów i in.

Głównem zatrudnieniem (pracą) polskiej ludności jest rolnictwo. Przeszło połowa bo aż 58% pracuje w przemyśle i górnictwie, 9% pracuje w handlu i komunikacji, 15% zaś pracuje w innych zawodach.

Uprawa ziemiopłodów w Polsce przedstawiła się następujaco: na 12 miljonów hektarów uprawnej ziemi jest, pod żyto 33%, pod owies 20%, pod kartofle 18½%, pod pszenicę 11%, pod jęczmień 90%. Pod buraki około 200 tysięcy hektarów, len i konopie około 75 tysięcy hektarów.... Ogólnie zbiory w Polsce dają mniej więcej:—pszenicy 18 miljonów cetnarów, żyta 25 miljonów cetnarów, jęczmienia 16 miljonów cetnarów, owsa 25 miljonów cetnarów, kartofli (ziemniaków) 237 miljonów cetnarów. Producenci zaś tych ziemiopłodów, dzielą się w Polsce, na: drobne gosp. 1½ miljona, średnich gosp. 627 tysięcy, większych gosp. 88 tysięcy, wielkich gosp. 14½ tysięcy.

Bogactw z natury przyrodzonej ma Polska w sobie bardzo dużo. Najznamienniejszem bogactwem jest węgiel. Węgiel dzieli się na dwa rodzaje, kamienny i brunatny (lignit). W południowo zachodniej stronie Polski, na obszarze 8 tysięcy kilometrów kwadratowych znajduje się węgiel kamienny. Górny Śląsk, Zagłębie Krakowskie, Śląsk Cieszyński i Zagłębie Dąbrowskie...... Węgiel brunatny znajd je się w bardzo licznych miejscach, jednakowoż już nie w tak wielkiej ilości jak węgiel kamienny. W okolicy Zawiercia, w Poznańskiem, na Pomorzu, u podnóża Karpat, w Małopolsce zachodniej i wschodniej (Kołomyja). Węgiel kamienny wydobywa się rocznie około 55 miljonów ton, węgiel zaś brunatny z górą 200 tysięcy tonn. Według obliczeń i badań, w Polsce węgla wystarczy jeszcze na lat półtora tysiąca. Polska co do obfitości zalicza sie do drugiego państwa w Europie (pierwsza Anglja).

Szeroki pas gór Karpat zaopatruje Polskę w ropę naftową (od Raby zachod. Małopolska —do Czeremoszu wschod. Małop). Ropy naftowej w Polsce według obliczeń jest przeszło 500 miljonów tonn. Najbogatsze źródła znajdują się we wschodniej Małopolsce (Drohobycz — Borysław) Skład ropy polskiej jest pośredni i zajmuje miejsce pomiędzy Ameryką (lżejsza) a Kaukazem (cięższa) i daje 4—18% benzyny, 38—60% nafty świetlnej, 5—12% parafiny, 14—25% smarów, 3—5½% asfaltu.

W północnej i wschodniej stronie Polski na obszarze 425 tysięcy hektarów znajduje się torf, który po wysuszeniu przedstawia wartość opałową.

Polska jest jedynym krajem w Europie, który posiada wosk ziemny; wydobywano go w ilości 3 tysięcy tonn rocznie (przed wojną). Wosk ziemny i gaz ziemny występują w związku z ropą naftową.

U podnóża gór Karpat w zachodniej Małopolsce znajduje się sól kamienna (Wieliczka i Bochnia) a także i na Kujawach są źródła słone, z których się wywarza sól (Inowrocław i Ciechocinek). We wschodniej Małopolsce zaś (Kałusz) jest sól potasowa ważna dla rolników jako środek nawozowy

W okolicy Kielc, nad rzekami Kamienną i D zewicą, w okolicy Piotrkowa i Tomaszowa nad Pilicą, w Małopolsce, około Trzebini i Krzeszowic, w Karpatach i Tatrach, na Górnym Śląsku około Bytomia i Tarnowskich Gór,

jest ruda żelazna więcej lub mniej procentowa.

Między Olkuszem a Siewierzem i na Górnym Śląsku jest ruda cynkowa.

W górach Kieleckich znajduje się ruda ołowiu ze śladami srebra.

Ruda miedzi znajduje się na Górnym Śląsku i górach Kieleckich.

Na Podkarpaciu, w okolicy Lwowa i w kieleckim znajduje się gips. A na Chełmszczyźnie znajduje się kreda.

Oprócz tych bogactw naturalnych, Polska posiada jeszcze i inne, jak: piasek krzemionkowy na wyrób szkła, żwir rzeczny do budowy dróg i wyrobów betonowych. Kamień wapienny do wypalania wapna i margiel do wypalania cementu w (dawnej Kongresówce, w Małopolsce, w Poznańskiem i na Pomorzu). Gliny odpowiednie do wyrobu cegieł i dachówek. Gliny ogniotrwałe (koło Krakowa, Iłży, Lwowa, i na Górnym Śląsku), glinę fajansową i porcelanową, (Ćmielów—Radomskie, Potylicz—Lwowskie, Korzec — na Wołyniu). Prócz tego znajduje się szereg odmian kamienia wapiennego który jest odpowiedni do wszelkiego rodzaju budowli, jak pinczowski doskonały do rzeźbiarstwa i dolomit (w Małopolsce), granity (tatrzańskie i wołyńskie). Marmury kolorowe około Kielc i Krzeszowic pod Krakowem.

Źródła mineralne o własności leczniczej są cenną aureolą i dopełnieniem bogactw Polski. Ważniejsze solanki mamy, Rabka (zachod. Małopol.) Inowrocław i Ciechocinek (na Kujawach) Busk (nad Nidą) Solec (nad Wisłą). Druskienniki (nad Niemnem). Wody alkaliczne, (szczawy solne) Szczawnica (nad Dunajcem) Iwonicz i Rymanów (Małopolska) Nałęczów (Lubelskie) Wody siarczane; Truskawiec i Swoszowice (wschod. i zachod. Małopolska).

Miejscowości klimatycznych posiada Polska bardzo wiele, w suchych piaskach, okolicach nizinnych, lasach szpilkowych i okolicach górzystych w Karpatach i pod Tatrami, jak Zakopane.

Kąpiele morskie na wybrzeżu morza Bałtyckiego jak: Jastarnia, Gdynia, Hela, Karwia.

Wywnioskować z tych bogactw możemy, że Polska jest krajem, który hojnie natura wyposażyła we wszystkie prawie bogactwa prócz złota, lecz cóż znaczy to lśniące i chciwie do ręki przylegające złoto wobec tych darów wielkiej natury jakie posiadamy, tamto płonne i marne, to trwałe i dobre. Przy dobrem staraniu i skrzętnej pracy, kraj nasz przy tych bogactwach zdobędzie łatwo dobrobyt i złoto.

Ryszard W. Niemczyk.

„Łowiczanin".

Ku uwadze członków kas pożyczkowych.

Przełom ekonomiczny, jaki obecnie przeżywamy, stawia niejednego w nadzwyczaj trudnych, czasami bez wyjścia, warunkach. Gdzie szukać ratunku, ogląda się ten i ów zawikłany w różnych interesach. Myśl pierwszą każdy zwraca do instytucji finansowej, tam spieszy po ratunek po pożyczkę. Przecież to nasz Wzajemny Kredyt, Kasa Oszcz. Pożyczkowa, instytucje które zostały przemianowane na banki, a zatem tam gotówka być powinna. Kiedy zaś interesant przyjdzie do biura i nie może otrzymać kredytu, to rozpoczynają się żale, utyskiwania, a częstokroć i wymyślania na cały zarząd i wszystkich urzędników. Czy słusznie, zastanówmy się nad tem.

Przed wojną instytucje kredytowe powstały u nas z udziałów złożonych przez członków. Jeżeli członkowie złożyli duży kapitał udziałowy, to taka instytucja mogła zaciągnąć pożyczkę w Banku Państwa i w kasie posiadała wielki kapitał obrotowy, który wystarczył na pożyczkę dla wszystkich członków. Przytem wpływały jeszcze do kasy różne sumy prywatnych osób i powiększały kapitał obrotowy wypożyczany członkom. Tak było we Wzajemnych Kredytach, kasy zaś oszczędnościowe były małemi instytucjami.

Wojna przerwała wszelkie czynności bankowe, kto mógł odbierał każdy grosz złożony do kasy, a kredyt dla instytucji spółdzielczych został zupełnie zamknięty. Z tego więc powodu czynności obrotowe znacznie się zmiejszyły, a wydatki zaś i wymagania członków pozostały te same, jezeli nie większe.

Kiedy okupanci wydali rozporządzenie, że w bankach wszelkie sumy rublowe przerachowane muszą być po kursie 216 mk. za każde 100 rubli, a zarządy zawiadomiły o tem swoich członków, to kapitał oszczędnościowy w kasach, przez wycofanie, jeszcze więcej się zmniejszył.

Po usunięciu okupantów, władze polskie nie zmieniły rozporządzeń walutowych, wartość marki pozostała ta sama, to jest 216 mk. za każde 100 rubli, a potem wyszło rozporządzenie rządowe, że w bankach i wszelkich kasach należy obce waluty przerachować na marki polskie po kursie ustalonym. Zarządy kas ogłosiły członkom o rozporządzeniu władzy. Kto nie chciał zgodzić na przerachowanie wkładów i udziałów po kursie 216 mk. odbierał z kasy gotówkę złożoną w terminie należnym. Kto zaś po odebranie należności rublowej nie zgłosił się w terminie określonym, całą sumę miał przeliczoną na walutę markową po kursie 216 mk. i od tego czasu nie może mieć nikt prawa do odebrania w innej walucie, jak tylko w markach polskich.

Od chwili, kiedy marka polska zaczęła tracić na wartości, każdy kto składał gotówkę do

kasy, a nie odebrał jej w terminie określonym, narażony został na wielką stratę. Stąd więc powstaje wielkie rozgoryczenie zrażenie do kas kredytowych, wycofanie gotówki z instytucji i zastój ogromny w biurach. Z drugiej zaś strony dłużnicy, którzy wypożyczali w kasach pieniądze, oddając dług w markach niewielkiego znaczenia zyskali bardzo wiele bo całą wartość straconą przez udziałowców i wierzycieli.

Takie nienormalne warunki doprowadziły nie jedną instytucję kredytową do ruiny, wiele zostało zamkniętych, a które istnieją jeszcze to dzięki sprawności i usilnej pracy kierowników i rozumniejszych członków; którzy powiększają udziały z własną stratą, ażeby tylko podtrzymać instytucję, która w przyszłości po ustaleniu waluty jeszcze się przyda.

Może niejeden powie, że Skarb państwa przeznacza także wielkie sumy na podtrzymanie i ratunek instytucji spółdzielczych, że w Warszawie istnieje Bank Towarzystw Spółdzielczych który z otrzymanych kredytów ratować powinien nasze spółdzielnie finansowe. Niestety, Bank Towarzystw Spółdzielczych myśli tylko o sobie kasy spółdzielcze żadnego zasiłku dotąd nie mają, wysiłek tylko członków zarządu jest jedynym ratunkiem każdej instytucji kredytowej spółdzielczej i tym członkom pracującym bezinteresownie należy się uznanie od społeczeństwa, a nie ostra krytyka.

Udziałowiec.

Z NASZYCH STRON.

Zduńska-Wola.

* Katolickie T-wo Dobroczynności urządziło dnia 23 b. m. w sali Straży Ogniowej wieczór muzyczno-dramatyczny.

Część I-sza koncertu — muzyczna — cieszyła się wielkim powodzeniem. II-ga część dramatyczna, okazała się dramatem dla T-wa, które widocznie przez brak zainteresowania się przy wyborze sztuki scenicznej, zostało narażone na kompromitację.

W I-ej części wystąpił p. dyr. Zientara z koncertem składającym się z muzyki na mandolinach uczenic szkoły powszechnej i śpiewu chóru szkolnego. Koncert cieszył się wielkim powodzeniem, bo nie tylko śpiew i sama muzyka sprawnie wykonana była pobudką do długo nie milknących oklasków, ale przedewszystkiem napełniał radością serca rodziców widok tak licznego zespołu młodzieży, pod dzielną batutą nauczyciela, który z prawdziwem zamiłowaniem pedagoga umie zainteresować młodzież i dać jej miłą a wielce uszlachetniającą rozrywkę pozaszkolną. Następnie panna Zegedówna odśpiewała trzy utwory a p. Firych wypowiedział deklamację przy akompanjamencie pianina ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy.

Druga część dramatyczna wypadła źle pod każdym względem i co do wykonania i co do treści. Nie zasługuje zupełnie nawet na żadną krytykę. Najlepszym dowodem niewłaściwego występu był protest publiczności, opuszczającej salę w czasie przedstawienia. Słuszna i zasłużona kara spotkała amatorów, którzy powinni się liczyć z występem, w którym udział biorą dzieci ze szkolnej ławy. Niechaj więc organizacje więcej się zastanawiają w doborze tematów a unikną ostrych uwag publiczności.

Z piosenek ludowych z nad Warty.

Matulu moja przez Pan Bóg żywy
Ratujta swego Ignaca
Bo jak se patrze tu na te dziwy
To mi se we łbie przewraca
Z naszą dziedziczką co mnie zrobiła
Dworskiem fagasem z pastucha
Wojuje jakaś nieczysta siła
Niechno matula posłucha.—
Pamiętam było jednej niedzieli
Siedziała sobie dziedziczka
Ubrana była całuśka w bieli
A kiejby z nieba duszyczka
Przyjechoł do ni z minom sokoła
Jakiś haligant z wizytom
A ona na mnie jak nie zawoła
Choć była całkiem zakrytom
Ach! ach! Ignacy wszak wiesz wyraźnie
Żem nie ubrana w tej chwili
Dla czego na to pozwalasz błaźnie
By do mnie goście wchodzili
Jaki to Janioł z rana wstydliwy
Niechce pokazać palucha
A jakie w wieczór wyprawia dziwy
Niechno matula posłucha
Najprzód czeladnik od fryzjera
Targoł jej włosy zielazem
O choć się o niom ciągle ocierał
Nic mu nie rzekła tem razem
A jak zaczęła przed memi oczyma
Wdziewać sukienkę z hatłasa,
To chociaż ogon sążnisty miała
Sięgała tylko do pasa
I nie włożywszy wcale kaftana
Wyszła do sali z paradom
I tam czekała, tak nie ubrana
Rychło-li goście przyjadom.
Myśle jo sobie niechno tu jaki
Haligant do niej zawita
Toćby to były ze wstydu raki,
Że ona całkiem odkryta,
Ledwom pomyślał, a tu jak skoczy;
Ten som haligant z Mogiły,
Jak ją w pół ścisnął,
To aż mi w oczach siarczyste ciarki stanęły.
Niechby no Kaśka choć przy niedzieli,
Swe grzeszne cielsko odkryła,
To by się z Kaśki ludzie naśmieli,
Że Kaśka głupstwo zrobiła.
A one teraz, jedna przez drugą,
Coraz to więcej rozpięte —
I chodzić będą pewno niedługo,
Tak, jak po lesie zwierzęta.

Drzewa przydrożne.

* W ostatnich czasach zarządy drogowe przystąpiły do obsadzenia traktów głównych drzewkami.

Drogi są obsadzone gruszami jabłoniami, jesionami, akacjami i wielu innemi drzewami. Lecz dziwnem jest dla czego się obsadza topolą i wierzbą, (jak widziałem na trakcie Łask Piotrków) które więcej przynoszą straty jak korzyści i poto rosną aby być rozsadnikami robactwa na okoliczne pobliskie sady i ogrody wyjaławiać grunta przydrożne, jako i kasztany i jarzębina, chociaż są piękne ale mniej pożyteczne od wielu innych z których możnaby mieć prędzej dochód, bądź ze sprzedaży owoców, bądź z samych drzew rosnących w stanie dzikim o szlachetnym materjale, na różne narzędzia, którego to materjału daje się odczuwać coraz większy brak.

Nadchodzi pora sadzenia drzew, więc należałoby się nad tą sprawą lepiej zastanowić, a nie tak dorywczo zabierać się do tej roboty: Jak gdzieby mogły rość piękne grusze lub inne, sadzi się koszlawe topole lub wierzbę, albo jarzębinę która chociaż piękna i dająca owoce korali wspaniałych ale prawdziwego pożytku niewiele przynosi. Lepiej byłoby mniej sadzić a z większem zastanowieniem jak dużo a lada co.

Muszę jeszcze tutaj zaznaczyć ze smutkiem, że są ludzie którzy nieumieją piękna drzew przydrożnych i własnego dobra szanować. Są wyzuci z uczuć obywatelskich, i godności ludzkiej, którzy niszczą je, łamiąc rozmyślnie. Może się zdarzyć wypadek, że się złamie drzewko lub palik nieumyślnie. Na przykład konie się przestraszą samochodu lub uszkodzą drzewko.

W takim wypadku to właściciel może być mniej ukarany albo całkiem uniewinniony, Rozmyślnie zaś łamać, to jest popełnienie wielkiego przestępstwa taki złoczyńca powinien być surowo karany.

Starajmy się więc, żeby posadzone drzewka otaczać opieką, jako naszą wspólną własność, żeby nasze drogi nie wyglądały dziko, pusto smutno jak w stepie bezludnym. Szanujmy drzewa przydrożne jak te doniczki kwiatów we własnym domu, a przyłapanego szkodnika oddajmy w ręce władzy aby był należycie ukarany, bo nietroszcząc się o drzewka przydrożne niszczymy samych siebie i dowodzimy, że niejesteśmy warci korzyści tych drzew, ani piękna naszych dróg.

Jan Cieślarek.

Na rzece Warcie. Kry ruszyły d. 25 m. woda znacznie się podniosła, około $1^1/_2$ metra wysokości po nad zwykłą powierzchnię, zalewając całą okolicę nizinną. Kilka mostów zostało uszkodzonych, na szosie z Sieradza do Zduńskiej Woli most zniszczony przez kry lodowe, komunikacja konna przerwana.

Z POLSKI.

Z Senatu.

Na ostatnim posiedzeniu Senatu po przeprowadzeniu kilku wniosków, a następnie po wysłuchaniu sprawozdawcy ustawy o ochronie lokatorów sen. Glogera, przystąpiono do głosowania. Przedewszystkiem przywrócono wszędzie zgodnie z wnioskiem komisji nazwę lokatorów i sublokatorów, zamiast najemnicy i podnajemnicy. Przyjęto poprawkę rozciągającą ochronę na budynki kolejowe, względnie ich części składowe, które zostały wynajęte przez zarząd kolejowy kooperatywom kolejowym. Z dalszych z najważniejszych poprawek są następujące: co do lokatorów, którzy od roku stale mieszkają w hotelach, gospodach i pensjonatach, a według nowej ustawy podlegają również ochronie lokatorów, przyjęto poprawkę że dotyczy to tylko eksmisji, a nie wysokości komornego; co do przebudowy mieszkań, które ustawa wyjmuje z pod ochrony lokatorów, przyjęto poprawkę, że odnosi się tylko do gruntownej przebudowy mieszkań. W art. 6 przyjęto zmianę że komorne jest płacone w ratach kwartalnych, jeżeli strony nie umówią się inaczej i na żądanie lokatora w ratach miesięcznych. Przyjęto zmianę, aby urzędnicy państwowi i samorządowi, którzy zamieszkują w budynkach państwowych lub samorządowych mogli mieć wymówione mieszkanie tylko wówczas, kiedy rozwiązanie stosunku służbowego nastąpi na skutek wydalenia za przekroczenie. Chodzi o to, aby byli eksmitowani z mieszkań urzędnicy redukowani. W art. 25 zwolniono od państwowego podatku komorne mieszkań jednopokojowych i komorne pobierane przez związki samorządowe w budynkach będących ich własnością. Po tych ważniejszych poprawkach i szeregu mniej ważnych ustawę przyjeto w całości.

Pożyczka dolarowa. Wypuszczona jest w Polsce na sumę 5 miljonów dolarów, przy oprocentowaniu 5% płatnych w dolarach. Pożyczka będzie zwrócona po dwóch latach, co kwartał przynosić będzie wygrane t. j. 1-go stycznia, kwietnia lipca i października każdego roku. Pierwsze losowanie odbędzie się w przyszłem miesiącu kto kupi taką pożyczkę, niezależnie od 5% rocznie może wygrać od 100 do 40,000 dolarów kupować pożyczkę można tylko za złoto, dolary, lub inne waluty obce. Pożyczkę przed terminem można w każdej chwili sprzedać w kasie narodowej według kursu dolara.

Okazja bardzo korzystna dla każdego, trzeba się tylko spieszyć z nabyciem pożyczki dolarowej.

Waloryzacja franka złotego dla podatku dochodowego na r. 1924.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie, na mocy którego wartość franka złotego dla podatku dochodowego określoną została w sposób następujący:

Rok 1922 styczeń — 600 mk., luty, — 730, marzec — 810, kwiecień — 750, maj — 790, czerwiec — 830, lipiec — 1,100 sierpień — 1,500 wrzesień — 1,500, październik — 2,200, listopad — 3,100, grudzień — 3,400. Rok 1923 styczeń - 5000, luty — 8000, marzec — 8300, kwiecień — 8600, maj — 9500, czerwiec — 16000, lipiec — 24500, sierpień — 46200, wrzesień — 53800, październik — 166000, listopad — 360, 000, grudzień — 956000 marek.

Rozporządzenie to obowiązuje od roku 1924 weszło już w życie

Wpływ podatku majątkowego.

Na podstawie zestawień Towarzystwa Przyjaciół Skarbu Państwa wynika, że do dn. 15 b. m. za pośrednictwem kas skarbowych, bez wpływów do P. K. K, P. i P. K. O. z weksli i z eksportu zboża wpłynęło na poczet II-ej zaliczki podatku majątkowego 47,177,220,59 fr zł. Na cele powyższe wpłaciło rolnictwo 23,096,087,96 fr. zł., przemysł i handel 24,081,138,63 fr. zł. Z powyższych cyfr wynika, że za pierwszą połowę marca wpłynęło trzykrotnie więcej niż za pierwszą połowę lutego.

Szkolnictwo.

Ogół nauczycielski przyjmuje z zadowoleniem wiadomość, iż w dniach najbliższych wpłynie z ministerjum oświaty do Sejmu projekt ustawy o pragmatyce nauczycielskiej. Pierwotny projekt wyszedł już przed rokiem z kół nauczycielskich, a mianowicie z Towarzystw Nauczycieli szkół średnich i wyższych; na wniosek nauczycielstwa szkół powszechnych projekt opracowany tylko dla nauczycielstwa szkół średnich, rozciągnięty i przystosowany został także do nauczycielstwa szkół powszechnych. Po opracowaniu przez ministerjum oświaty, projekt obecny obejmuje więc całokształt „obowiązków i praw nauczyciela“ w służbie państwowej. W ciągu marca wniesiony ma być również do Sejmu projekt ustawy o szkole dokształcającej dla pracujących w rzemiośle, oraz projekt ustawy o szkole zawodowej. Na dalszym planie znajduje się opracowywany w ministerjum oświaty projekt ustawy o ustroju szkoły polskiej.

Wywóz z Polski produktów rolnych.

Na posiedzeniu komitetu Ekonomicznego Ministrów uchwalono, iż udzielać pozwoleń na wywóz nasion będzie Min. Rolnictwa w porozumieniu z Gł. Urzędem przywozu i wywozu, na wywóz koni—Min. Rolnictwa i Min. Spraw Wojskowych. Wydano pozwolenie na wywóz do 1 kwietnia r. b. 1.000,000. sztuk nierogacizny. Wyjęto z pod reglementacji następujące produkty: groch, gryke, fasolę, drób bity i żywy, sery, oraz wyklinę.

Sprzedaż przedsiębiorstw państwowych.

Komitet ekonomiczny Rady ministrów postanowił sprzedać następujące przedsiębiorstwa państwowe: Kopalnie węgla w Spytkowicach i Brzeszczach, Hutę „Blachownię“,

zbiorniki nafty „Polonin“ w Gdańsku wraz z należącemi do przedsiębiorstwa gruntami, wreszcie akcje „Pocisku“, nabyte przez rząd wzamian za udzielane temu przedsiębiorstwu znaczne zbliczki.

IV Targ w Poznaniu 27/III. — 4/V.

Zarząd IV Targu Poznańskiego, obliczonego specjalnie na eksport, rozwinął szeroką propagandę za granicą celem wciągnięcia jak największej liczby importerów. Zarząd stara się przedewszystkiem o udogodnienie gościom tak pobytu na Targu jak i możności porozumiewania się z odnośnemi firmami.

ZE ŚWIATA.

Rzym.

— Na tajnem posiedzeniu konsystorza, celem omówienia nadania tytułu kardynałów arcybiskupom Chicago i Nowego Yorku, Papież wygłosił dłuższe przemówienie. Ojciec Św. wyraził swe zadowolenie z powodu uległości wobec kościoła okazanej przez katolików francuskich którzy zgodzili się na wynik rokowań, dotyczących związków djecezjalnych.

Następnie Ojciec Św. wyraził swe ubolewanie z powodu położenia arcybiskupa Cieplaka, oraz innych księży, więzionych przez bolszewików. Papież zalecił dalsze zbieranie składek na siostry i inne osoby, które wołają o pomoc do całego świata.

Stolica Święta — mówił Papież — wyraża podziękowanie Stanom Zjednoczonym za objawy uczucia miłosierdzia.

Mówiąc o Włoszech, Papież wyraził swe zadowolenie z powodu powrotu do szkół znowu krucyfiksów, ponownego podjęcia nauczania religji oraz z powodu zawieszenia ustaw, skierowanych przeciw pobożnym dzieciom.

W dalszym ciągu Papież wyraził swe zadowolenie z powodu poprawy stosunków ekonomicznych oraz uwolnienia od służby wojskowej duchownych, podkreślając, że kościół nie może się wyrzec swego prawa dysponowania w dziedzinie, podlegającej jego wyłącznie kompetencji oraz mówił, że przyznane ustępstwa są częściowem przywróceniem praw przysługujących kościołowi.

Wreszcie Ojciec Święty wyraził swe zadowolenie z powodu wyników pierwszego zjazdu ekonomicznego w Chinach, oraz mającego się odbyć w przyszłym roku kościelnym uroczystego otwarcia wystawy misjonarzy, zaznaczając, że liczy na pomoc całego świata katolickiego.

Włochy.

— Banki we Włoszech udzieliły Polsce 400 miljonów lirów (lir 400 tysięcy) pożyczki. Pożyczka zabezpieczona jest dochodami polskiego monopolu tytuniowego. Przy podpisaniu umowy premjer włoski Mussolini wyraził nadzieję, że stosunki gospodarcze pomiędzy Włochami a Polską będą w pewnej łączności.

Moskwa.

— Redjotelegraf sowiecki przysłał komunikat do Warszawy. „Prezydjum Komitetu wykonawczego postanowiło zmienić karę arcybiskupowi Cieplakowi skazanemu na 10 lat więzienia, wydając go Polsce“. Znaczy się w niedługim czasie Polska powita dostojnego męczennika za sprawę świętą.

Anglja.

— W Anglji zanosi się na powszechny strajk w górnictwie. Przedstawiciele górników odrzucili propozycje przedstawicieli pracodawców, którzy godzili się na podwyżkę zarobków o 30 proc. ponad zarobki przedwojenne; górnicy żądają podwyżki 50 proc. Na razie górnicy czekają na rezultaty obrad parlamentu w sprawie ustalenia minimum płacy zarobkowej

Francja.

— Senat Francuski przyjął 154 głosami przeciwko 141 ustawę o pełnomocnictwach Senatu dla gabinetu Poincarego w brzmieniu przyjętym przez parlament.

Na posiedzeniu Senatu Poincare wygłosił wielką mowę polityczną w której zapowiedział, że wybory do parlamentu odbędą się w drugiej połowie maja.

Niemcy.

— „Dziennik Berliński“ podaje do wiadomości, że do wyborów do rad gminnych w całem państwie niemieckiem przystąpią Polacy w każdej gminie i w każdem mieście z własną listą, jeżeli tylko liczba wyborców jest dostateczną do podpisania wniosku wyborczego. Termin tych wyborów wyznaczony został na dzień 4 maja. „Dziennik Berliński“ wzywa wszystkich Polaków, aby stawili się do urn wyborczych i zaznacza, że będzie to pierwsza próba sił polskich w Rzeszy niemieckiej po wojnie.

Danja.

— Został rozwiązany sejm, nie zgadzający się na zwiększenie podatków. Wybory do nowego sejmu odbędą się 11 kwietnia.

Irlandja.

— „Der Morgen“ donosi, że w Irlandji wybuchła rewolta oficerów. Wedle wiadomości z Dublina, 900 zdemobilizowanych oficerów z karabinami maszynowymi i amunicją wyruszyło z miasta. Wysłano prrzeciw nim silne patrole wojskowe.

Wyroby polskie w Turcji i na Wschodzie.

Turcja jest jak cały daleki Wschód odbiorczynią głównie towarów bielskich. Przemysł wełniany bielski jakościowo osiągnął wysoki stopień rozwoju i z powodzeniem podjął wywóz wyrobów swych na bliski i daleki wschód, wyspecjalizowawszy się w produkcji sukna wysokiego gatunku, które stąd otrzymało nazwę t. zw. „Sukna wschodniego“, poszukiwanego na wszystkich rynkach zarówno europejskich, jak i Azjatyckiej Turcji—Syrji, Egipcie, Tunisie, Algierze, Marokko Arabji, Persji, Mezopotamji, Indji Chin, Japonji, Syberji północnej, i południowej Ameryki. Na tych rynkach konkuruje przemysł bielski i wprowadzony był jeszcze daleko przed wojną wszechświatową.

Karakuły z Rumunji.

Dzięki uprzejmości ziemianina z Bukowiny, dawniej w Małopolsce, dziś do Rumunji należącej pana J. M. Jampolskiego, sekcja chowu owiec przy C. T. R. otrzymała propozycję kupna tryków karakułów z Rumunji po cenie umiarkowanej. Tryczki przyjdą do Polski w lipcu. Jest to duży krok naprzod, gdyż owczarnie karakułów, których mamy kilka, musiały przez cały czas wojny posługiwać się jedynie swemi, lub sąsiedzkim materjałem rozpłodowym. Karakuły nadają się doskonale do uszlachtniania czarnych świniarek, krukówek i. t p.

i w krzyżówce z niemi dają dobre mięso, duże figury, a skopy 8—10-miesięczne dają doskonałe kożuszki. Pierwszeństwo w zakupie tryków z Rumunji mieć będą członkowie Sekcji Chowu Owiec C. T. R. Zamówienie wraz z przekazem pocztowym na sto złotych można skierować do Sekcji Chowu Owiec C. T. R. (Kopernika 30, inspektor Grejlich) do dn. 14 kwietnia. J. K.

Najważniejsze odkrycia naukowe w r. 1923.

Na zapytanie, uczynione przez komisję techniczną komitetu nagrody Nobla, wystosowane do Akademji francuskiej, angielskiej i amerykańskiej co do najważniejszych wynalazków dokonanych w nauce za rok 1923, otrzymano następującą prawie jednobrzmiącą odpowiedź. Za najważniejsze odkrycia należy uważać: 1) Potwierdzenie drugiej i trzeciej tezy w teorji Einsteina. 2) wynalezienie nowego typu kotła parowego i turbiny, których parę wodną zastąpiono parą rtęci, co zapowiada olbrzymie oszczędności w produkcji; 3) odkrycie przeczuwanego oddawna pierwiastka chemicznego nr. 72, nazwanego obecnie „Hafnium“ 4) odnalezienie jaj przedpotopowych dynozaura, pochodzących conajmniej z przed 10 miljonów lat, napotkanych na pustyni Gobi w Azji i 5) przesyłanie obrazów za pomocą radio 6) lot w poprzek kontynentu Ameryki bez zatrzymania się i 7) ogólne zaprowadzenie do medycyny „insulinu“, jako środka prziw cukrowej chorobie.

Poradnik gospodarczy.

Notatka ogrodnicza.

Z chwilą, gdy śniegi stopnieją, ziemia rozmarznie i trochę obeschnie, zbliża się chwila gorącej pracy w ogrodzie. Przedewszystkiem należy ziemię na grzędach przekopać, ażeby się prędzej rozgrzała, a w końcu marca można już zwykle siać pietruszkę, marchew, szpinak, cebulę. Prócz tego, jak tylko ziemia rozmarznie, trzeba cebulę i czosnek w główkach rozdzielać dla rozmnożenia i sadzić.

Teraz nadchodzi także najlepszy czas na przysposobienie gruntu do sadzenia nasion drzew owocowych w szkółce, na przesadzenie jednorocznych dziczek, zżynanie zrazów do szczepienia, przycinanie szczepów, okopywanie i bielenie wapnem starych drzew, sadzenie agrestu, porzeczek, malin i t. d. W niebardzo gorącym inspekcie zasiewa się lewkonje, goździki, lak, balsaminy, rezedę i inne, aby je móc wcześnie przesadzić do gruntu. Obecna pora jest także najlepsza do przycinania żywopłotów, bo przez to nietylko wyniszczamy robactwo, ale krzewy wcześnie przycięte, będą miały gęstsze liście.

„Rolnik“ M. N.

Fabryka wyrobów cementowych
w Sieradzu.

Posiada na składzie większej ilości cembrowiny studzienne, rury mostowe i kanalizacyjne różnych rozmiarów, płyty trotuarowe, dachówkę (felcówkę, grzebieniową), najnowszego typu nieprzemakalną, oraz sprzedaż kafli na piece, cementu i wapna Sulejowskiego hurtowo i detalicznie.

Okazja dla Czytelników!

Pomimo stale wachających się cen, ja jednak wysyłam po cenie fabrycznej każdemu na żądanie pocztą 16 sztuk resztek tylko za 40,000,000 mkp., a mianowicie: 1 sztukę na mocne spodnie męskie, 3 lub 4 metry na ubranie damskie, 3 metry na koszule, 6 sztuk chusteczek damskich i męskich, 2 pary pończoch, 2 pary skarpetek, 2 szpulki nici, białych i czarnych, 1 chustka.

Wszystkie powyższe resztki poślę każdemu na żądanie pocztą tylko za 40,000,000 mkp., ci zaś, którzy nadeślą pieniądze z góry, otrzymają powyższe resztki tylko zo 38,000,000 mkp. Prócz tego polecam: płótno na pościel i na koszule białe i kolorowe od 1,700,000 do 2,800,000 mkp. za metr, surówkę białą po 1,800,000 mkp. za metr, na wsypy płótno po 2,900,000 mkp. metr, chustki do odziewania od 12,000,000 do 20,000,000 mkp. sztuka, materje męskie ubraniowe, wełniane od 14,000,000 do 25,000,000 mkp. metr, szewioty lub frota od 4,000,000 do 8,000,000 mkp. metr, na suknie damskie, oraz wszelkie gatunki towatów po cenach najniższych.

Towary wysyłam pocztą natychmiast po otrzymaniu zamówienia i zadatku. Towar niepodobający się przyjmuje z powrotem i zwracam pieniądze. Cenniki ilustrowane darmo po nadesłaniu pocztowych marek na koszta opłaty pocztowej. Czytelnicy tego pisma otrzymają przy zamówieniu 5% opustu.

Adresować: Najtańsza chrześcijańska sprzedaż manufaktury
ul. Krucza 24. M. RZEŹNIK, ŁÓDŹ, Skrzynka pocztowa 34.
Przyjezdni osobiście mile widziani.

Zarząd Centrali Handlowej powiatu Sieradzkiego

Sp. Akc. w Sieradzu

zawiadamia Pp. Akcjonarjuszy Spółki, na zasadzie § 35 statutu, że zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy tej Spółki, odbędzie się dnia 17 maja 1924 roku, t. j. w sobotę o godzinie 3-ej po południu w Sieradzu, w lokalu Centrali Handlowej przy szosie Kaliskiej, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego i sekretarza
2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1923
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat i podziału czystego zysku za rok 1923, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie
5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1924
6) Określenie wynagrodzenia członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej
7) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej, 1 członka Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej, na miejsce ustępujących.
8) Upoważnienie Zarządu do wystąpienia do Władz o zmianę kapitału akcyjnego na walutę złotą, na podstawie sporządzonego nowego inwentarza i dalszego prowadzenia rachunkowości w walucie złotej.
9) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek hipotecznych
10) Wnioski:

W myśl § 39, sprawy podlegające decyzji Walnego Zgromadzenia winny być wnoszone za pośrednictwem Zarządu, Akcjonarjusze życzący sobie złożyć wniosek na Walne Zgromadzenie, winni złożyć go Zarządowi na piśmie na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

O ile Walne Zgromadzenie w terminie powyższym nie dojdzie do skutku, to na zasadzie § 48 statutu Zarząd zawiadamia, że drugi termin tegoż Zgromadzenia Akcjonarjuszy wyznacza się na dzień 31 maja 1924 roku, t. j. w sobotę o godzinie 3-ej po południu, w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem obrad

ZARZĄD.

Księgarnia Polska

W. Grzelak w Warcie

posiada na składzie wielki wybór książek religijnych, bardzo tanich. Książki szkolne, powieściowe i różne utwory literackie. Wszelkie materjały piśmienne, druki dla ks. Probcszczów, pp. Organistów i pisarzy gminnych.

Przyjmuje prenumeratę pism i wszelkie obstalunki z drukarni „ZIEMI SIERADZKIEJ“.

W księgarni wielki wybór obrazów swiętych i różnych dewocjonalji.

Ceny przystępne! Ceny przystępne!

Redaktor i wydawca ks. Al. Brzeziński Tłocznia „Ziemi Sieradzkiej“ w Sieradzu